

Dwanaście Koncepcji dla Służb NA

Dwanaście Tradycji NA jest właściwym przewodnikiem we wszystkich sprawach dla grup NA, a także podstawą dla naszych służb. Naprowadzają nas one na właściwą drogę, kiedy pojawiają się pułapki, które mogą prowadzić do niepowodzenia. I tak np. poszczególne zespoły służb nie rządzą, lecz *służą*; pozostajemy z dala od publicznych dyskusji; nie popieramy ani nie sprzeciwiamy się kwestiom, które wielu naszych członków mogą osobiście poruszać; nasze podejście do choroby uzależnienia nie ma charakteru profesjonalnego; jesteśmy całkowicie samowystarczalni finansowo. Tradycje zapewniają naszej wspólnotie właściwy kierunek w jej rozwoju i wciąż pozostają niezbędne.

Dwanaście Koncepcji Służb NA, opisanych tutaj, ma praktyczne zastosowanie w strukturze służb na każdym poziomie. Zasady duchowe zawarte w naszych Krokach i Tradycjach zapewniają tym Koncepcjom podstawy, które są dostosowane dla specyficznych potrzeb struktury służb w naszej wspólnotie. Koncepcje są zachętą dla grup, aby z większą gotowością realizowały idee Tradycji i dla struktury służb, aby działała efektywnie i odpowiedzialnie.

Koncepcje te zostały wypracowane na podstawie naszego doświadczenia. Ich celem nie jest stanowienie „prawa” dla służb NA, lecz po prostu zaproponowanie zasad. Odkrywamy, że gdy świadomie stosujemy te zasady, nasze służby stabilizują się – tak samo, jak Kroki wnoszą stabilizację w nasze życie, a Tradycje – jednoczą i stabilizują nasze grupy. Dwanaście Koncepcji nadaje naszym służbom kierunek i pomaga zapewnić, że posłanie NA jest dostępne dla wszystkich uzależnionych, którzy mają pragnienie zaprzestania zażywania i rozpoczęcia nowej drogi życia.

1. Dla realizacji głównego celu naszej wspólnoty, grupy zebrały się i wspólnie powołały strukturę, która rozwija, koordynuje i utrzymuje służby w imieniu całego NA.
2. Najwyższym autorytetem dla służb NA są grupy NA i na nich spoczywa ostateczna odpowiedzialność za te służby.
3. Grupy NA udzielają strukturze służb pełnomocnictwa niezbędnego do zrealizowania przypisanych jej zadań.
4. Skuteczność liderów jest wysoko ceniona w NA. Przy powierzaniu służb powinny zostać dokładnie rozważone predyspozycje kandydatów.
5. Przy każdym zadaniu powierzonym strukturze służb należy jasno określić poszczególne punkty decyzji oraz zakres odpowiedzialności.
6. Sumienie grupy jest duchowym narzędziem, poprzez które zapraszamy miłującego Boga, aby oddziaływał na nasze decyzje.
7. Wszyscy członkowie komisji i komitetów ponoszą rzeczywistą odpowiedzialność za decyzje tych zespołów służb i powinni mieć możliwość pełnego uczestniczenia w procesie podejmowania decyzji.
8. Działanie struktury naszych służb zależy od rzetelności i skuteczności naszej komunikacji.
9. Wszystkie zespoły w strukturze służb są zobowiązane do uważnego rozważenia każdego punktu widzenia w procesie podejmowania decyzji.
10. Każdy członek struktury służb może zwrócić się o zadośćuczynienie osobistej szkody, bez obawy przed napiętnowaniem.
11. Środki finansowe NA wspomagają realizację naszego głównego celu i musimy zarządzać nimi odpowiedzialnie.
12. Zgodnie z duchowym charakterem wspólnoty Anonimowych Narkomanów nasza struktura zawsze ma nam służyć, a nie nami rządzić

Koncepcja pierwsza

Aby zrealizować podstawowy cel naszej wspólnoty, grupy NA połączyły się razem, aby stworzyć strukturę, która rozwija, koordynuje i utrzymuje służby w imieniu całego NA.

Podstawowym celem naszej wspólnoty jest niesienie posłania, że „uzależniony, każdy uzależniony może przestać brać narkotyki, pozbyć się przymusu brania oraz odnaleźć nową drogę życia”. Jednym z podstawowych środków, które umożliwiają niesienie go posłania, są nasze mityngi. Te mityngi zdrowienia, odbywające się tysiące razy każdego dnia na całym świecie, są najważniejszą służbą oferowaną w naszej wspólnotcie.

Jednakże, podczas gdy mityngi zdrowienia są najważniejszą służbą w NA, nie są one jedynymi środkami, poprzez które osiągamy podstawowy cel naszej wspólnoty. Inne służby na przyciągają na nasze mityngi uzależnionych, którzy wciąż jeszcze cierpią, niosą posłanie w więzieniach, udostępniają literaturę, oraz umożliwiają grupom wzajemne dzielenie się doświadczeniem. Żadna z tych służb nie równa się wartości grupy na mityngu w niesieniu posłania; jednak każda odgrywa niezastąpioną rolę w całym programie, zaplanowana przez wspólnotę NA po to, aby spełnić jej podstawowy cel.

Wspólnie możemy osiągnąć to, czego nie jesteśmy w stanie dokonać oddzielnie. Sprawdza się to w naszym osobistym zdrowieniu i jest też prawdą, jeżeli chodzi o nasze służby. W nowych wspólnotach NA, oprócz mityngów grupy często pełnią dodatkowo podstawowe służby. Ale pełnienie całego zakresu służb - infolinii, niesienie posłania w szpitalach i więzieniach, informacja publiczna, szpitale i instytucje i pozostałe wymagają więcej osób i finansów niż może zebrać pojedyncza grupa. Stopień zorganizowania konieczny do ponoszenia takiej odpowiedzialności odsunąłby większość grup od niesienia posłania NA podczas mityngów.

Również brak koordynacji wśród pojedynczych grup pełniących różne służby spowodowałby zamieszanie, powielanie i marnowanie potencjału. Z tych powodów większość grup nie podejmuje samotnie takich odpowiedzialności.

W jaki więc sposób grupy zapewniają pełnienie tych służb? Dokonują tego poprzez łączenie zasobów, aby stworzyć strukturę, która rozwija, koordynuje i utrzymuje dla nich te służby, co zostawia grupom swobodę w pełnieniu ich własnej podstawowej odpowiedzialności.

Koncepcja druga

Ostateczna odpowiedzialność i pełnomocnictwo dla służb NA spoczywa na grupach NA.

Struktura służb na została stworzona przez grupy, po to, aby służyć ich wspólnym potrzebom. Komisje i komitety w naszej wspólnotcie istnieją w naszej wspólnotcie, aby pomóc grupom dzielić się nawzajem swym doświadczeniem, dostarczać narzędzi, które pomogą grupom lepiej funkcjonować, przyciągnąć nowych członków na mityngi oraz nieść posłanie zdrowienia dalej, niż byłaby w stanie pojedyncza grupa. Grupy stworzyły strukturę służb, dlatego mają ostateczny autorytet we wszystkich jej sprawach. Ponadto grupy mają też ostateczną odpowiedzialność za wspieranie wszystkich jej działań. Autorytet i odpowiedzialność istnieją równolegle.

Idealem jest, że autorytet i odpowiedzialność to dwie strony tej samej monety. Praktykowanie jednej jest również praktykowaniem drugiej. Gdy nasze grupy zapewniają zasoby i środki, sumienie i idee, ludzi i pieniądze potrzebne do pełnienia służb w NA, one także nadają kierunek strukturalom

służb. Spójrzmy na kilka przykładów działania tych zasad.

Najważniejsze z zasobów włożonych w strukturę służb przez grupy, są prawie wyłącznie duchowe: są to jej idee i jej sumienie. Bez głosu grup struktura służb może nie wiedzieć, jaka praca jest to wykonania, oraz czy służby, które są w strukturze są tymi, których grupy potrzebują. Grupy określają idee i kierunek potrzebny strukturze służb do spełniania jej odpowiedzialności. Poprzez wyrażanie swoich potrzeb i zainteresowań, grupy praktykują również swój autorytet wobec struktury służb, którą utworzyły.

Ludzie, którzy oddają swój służbie, są żywym zasobem, bez którego nasze komisje i komitety nie mogłyby istnieć, niezdolne do tego, aby służyć. Odpowiedzialnością grupy wobec struktury służb jest wybieranie delegata, który będzie służył najlepszym interesom grupy oraz całej wspólnoty NA. Poprzez uważne wybieranie delegata oraz udzielanie mu regularnego wsparcia i przewodnictwa, grupa praktykuje swoją zdolność do oddziaływania na służby NA, zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio. Poprzez wybór odpowiedniego delegata, a następnie wysłanie go, aby służył w imieniu grupy, wypełnia ona ogromną część zarówno swej odpowiedzialności jak i autorytetu wobec służb NA.

Aby wypełnić służby, potrzebne są pieniądze. Bez nich nasze infolinie nie działałyby, listy mityngów nie mogłyby być aktualizowane, nie byłoby literatury do rozprowadzania, panele dla szpitali i więzień nie miałyby swoich ulotek, osoby zaangażowane w Informację Publiczną nie byłyby w stanie dostarczyć społeczeństwu drukowanych materiałów na temat naszej wspólnoty. Na temat wydatków służących naszemu głównemu celowi zostanie powiedziane więcej w koncepcji Jedenastej. Niemniej jednak, przesłanie Drugiej koncepcji dotyczące funduszy jest proste: odkąd grupy powołały strukturę służb, do wykonywania pewnych zadań, są one również odpowiedzialne za dostarczenie potrzebnych funduszy.

Do tej pory przyglądaliśmy się temu, co koncepcja druga mówi do grup. koncepcja ta zwraca się również do struktury służb. Grupy stworzyły, bezpośrednio, lub pośrednio, każdą z naszych służb i komitetów. Grupy stworzyły, bezpośrednio lub pośrednio, każdą każdego naszych komisji każdego komitetów. A także, pośrednio lub bezpośrednio dostarczyły środki stosowane przez te komisje i komitety. Grupy założyły strukturę służb jako pośrednika, dzięki któremu mogą wspólnie w lepszy sposób wypełniać podstawowy cel naszej wspólnoty. Dlatego, we wszystkich sprawach dotyczących każdego ogniwa struktury służb, musi ona czujnie rozważać potrzeby i pragnienia grup. koncepcję drugą można odczytać jako sposób, w jaki grupy zwracają się do struktury służb: „Bądź odpowiedzialna za duchowe, osobowe i finansowe zasoby, których ci dostarczamy. Szukaj naszej rady, nie lekceważ naszych wskazówek”.

Grupy NA mają ostateczny autorytet we wszystkich sprawach dotyczących służb w naszej wspólnocie i należy się z nimi regularnie konsultować we wszystkich sprawach, które dotyczą je bezpośrednio. Przykładowo, propozycje dotyczące zmiany 12 Kroków, 12 Tradycji, nazwy, natury lub celu powinny być zaaprobowane bezpośrednio przez grupy. I odwrotnie, jeśli coś się nie układa w strukturze służb, grupy NA są odpowiedzialne za podjęcie konstruktywnych kroków w celu rozwiązania problemu. Nasze doświadczenie pokazuje, że radykalne działania, podjęte w pośpiechu, nie są dobre ani dla grup, ani dla naszych służb. Odkąd zmiana rzadko następuje w ciągu jednego dnia, możemy zwrócić się o cierpliwość i akceptację. Niemniej, praktykowanie ostatecznego autorytetu dla służb NA, istotnej części systemu służb powołanego przez naszą wspólnotę, jest zarówno prawem, jak i odpowiedzialnością grup.

Koncepcja trzecia

Grupy NA przekazują strukturze służb pełnomocnictwo potrzebne do zrealizowania wyznaczonych jej zadań.

W grupach NA spoczywa ostateczna odpowiedzialność oraz autorytet dla struktury służb, którą stworzyły. Jednakże, gdyby grupy musiały bezpośrednio zająć się podejmowaniem decyzji dotyczących służb i komitetów, zabrakłoby im czasu i energii na niesienie posłania zdrowienia mityngach. Z tego też powodu, grupy udzielają strukturze służb pełnomocnictwa do podejmowania niezbędnych decyzji w wypełnianiu przypisanych im zadań.

Powierzenie pełnomocnictwa może w dużym stopniu odciążyć zarówno nasze grupy, jak i służby. Decyzje służb, które nie oddziałują bezpośrednio na grupy, mogą być podjęte i efektywnie: infolinie, panel Szpitali i Więzień, Informacja Publiczna oraz projekty dotyczące rozwoju literatury mogą iść naprzód służąc głównemu celowi NA. Nasze grupy, nie wymagając ratyfikowania każdej decyzji podjętej w ich imieniu na każdym poziomie służby, mogą w pełni poświęcić się niesieniu posłania w czasie mityngów. Często używamy formalnych propozycji oraz przewodników, które pomogą nam zastosować Trzecią Koncepcję.

Wyraźnie określamy każde zadanie, które chcemy, aby było wykonane oraz rodzaj pełnomocnictwa, jakie udzielamy tym, którzy mają je wykonać. Jednakże, nawet najbardziej wyczerpujący zestaw wskazówek nie może przewidzieć każdej sytuacji. Nasi zaufani słudzy będą służyć nam najlepiej, jeżeli damy im pełną swobodę oceny w wykonywaniu przypisanych im zadań. Nasze służby pozostają bezpośrednio odpowiedzialne wobec tych, którym służą, niemniej jednak powinny one otrzymać rozsądny zakres swobody działania i pełnomocnictwa, aby móc działać zgodnie z własnym osądem w wypełnianiu swoich obowiązków. Grupa, komitet sterujący i inne komitety powinny wypracowywać we wspólnym sumieniu ich własne rozumienie jak najlepszego sposobu zastosowania danej koncepcji.

Czasem obawiamy się, że przekazanie pełnomocnictwa będzie oznaczać utratę kontroli nad naszymi służbami. Koncepcje Pierwsza, Druga i Trzecia były opracowane tak, aby pomóc nam utrzymać odpowiedzialność za nasze struktury służb bez wiązania rąk zaufanym osobom pełniącym służby. Trzecia Koncepcja zachęca nasze grupy, aby skupiły się na ich własnych obowiązkach, zapewniając równocześnie strukturom służb niezbędne pełnomocnictwa potrzebne do wykonania pozostałych zadań. Dwanaście Koncepcji nie sugeruje, aby nasze grupy rezygnowały ze swojej siły oddziaływania, pozwalając strukturze służb wdrażać wszystko to, co im się podoba. W końcu to grupy utworzyły strukturę służb po to, aby działała ona w ich imieniu, według ich wskazówek.. Toteż, gdy grupy potrzebują praktykować podejmowanie ostatecznych decyzji w sprawach służb, powinny one to robić. Jednakże w sprawach codziennych, grupy przekazały komitetom i komisjom praktyczne pełnomocnictwa potrzebne do wykonywania przypisanych im zadań.

Powierzenie pełnomocnictwa może być ryzykowne, jeśli brakuje przy tym odpowiedzialności. Aby Koncepcja Trzecia mogła działać, muszą być również konsekwentnie stosowane pozostałe koncepcje. Co najważniejsze, musimy z ostrożnością i uwagą wybierać zaufanych sług do pełnienia zadań. Nie możemy obarczać odpowiedzialnością i powierzać pełnomocnictwa tym, którzy od początku nie są zdolni do radzenia sobie z taką mocą decyzyjną, ani tym, którzy w ogóle nie chcą rozliczać się ze swoich działań. Jednakże, jeśli wybieramy naszych przewodników z ostrożnością, starannie rozważając kandydatury tych, którym można zaufać, żeby oni odpowiedzialnie praktykowali powierzone im pełnomocnictwo, wtedy możemy czuć się o wiele bardziej komfortowo, jeśli chodzi o pomysł delegowania pełnomocnictwa.

Gdy dajemy naszym służbom jakieś zadanie, musimy adekwatnie opisać im to, co chcemy,

aby było zrobione, oraz dostarczyć pomocy potrzebnej do wykonania tej pracy. Następnie, gdy już daliśmy im instrukcje i wsparcie, musimy przekazać im pełnomocnictwo niezbędne do podjęcia decyzji związanych z wykonaniem zadań, które otrzymali. Gdy nasze grupy powierzają strukturze służb wystarczające pełnomocnictwo, nie potrzebują ulegać potrzebie podejmowania decyzji na każdym poziomie służb, a główny cel naszej wspólnoty może być w pełni osiągnięty.

Prawidłowo stosując Koncepcję Trzecią, nasze grupy uzyskują całkowitą swobodę w prowadzeniu mityngów zdrowienia i niesieniu posłania NA bezpośrednio do uzależnionego, który wciąż jeszcze cierpi, będąc zarazem pewnymi tego, że struktura służb, którą stworzyły posiada niezbędne pełnomocnictwo do podejmowania decyzji związanych z powierzonymi im zadaniami.

Koncepcja czwarta

Efektywne przewodnictwo jest wysoko cenione w NA. Cechy przewodnictwa powinny być uważnie przemyślane podczas wybierania kandydatów do służb.

Zaufanie konieczne do przekazania pełnomocnictwa potrzebnego w służbie oparte jest na ostrożnym wyborze zaufanych sług. W następujących paragrafach podkreślamy cechy, które należy wziąć pod uwagę podczas wybierania zaufanych sług. Żaden lider nie będzie posiadał wszystkich tych cech. Są one ideałem efektywnego przewodnictwa, do którego dąży każdy zaufany sługa. Im głębiej rozważamy te cechy podczas wyboru kandydatów, tym lepsze będą nasze służby.

Osobiste pochodzenie, edukacja i zawodowe kwalifikacje, choć pomocne, niekoniecznie czynią przewodnictwo efektywnym. Podczas wybierania zaufanych sług, mimo wszystko chodzi o całą osobę, której oddajemy nasze zaufanie, a nie jedynie o jej umiejętności. Jedną z pierwszych rzeczy, której szukamy podczas wybierania zaufanych sług jest pokora. Bycie poproszonym o przewodnictwo, o słuźenie, o przyjęcie odpowiedzialności jest doświadczeniem pokory dla zdrowiejącego uzależnionego. Kontynuując pracę nad dwunastoma krokami, nasi zaufani słuźy uświadomili sobie nie tylko swoje zdolności, ale również wady i ograniczenia. Wiedząc o tym, zgodzili się słuźyć naszej wspólnotie jak najlepiej potrafią, z pomocą Boga. Dobrzy przewodnicy w NA nie uważają, że wszystko muszą robić sami. Regularnie proszą o pomoc, radę i o wskazówki. Przewodnicy w naszej wspólnotie nie powinni być dyktatorami ani wydawać rozkazy, oni są naszymi sługami. Właściwe przewodnictwo w duchu służby to nie kierowane poprzez arogancki nakaz i żądanie poklasku; prowadzi ono poprzez przykład zachęcający do szacunku. Nic bardziej nie zachęca nas do respektu wobec zaufanych sług jak wyraźny przykład ich pokory.

Właściwe przewodnictwo w NA wykazuje się pełnym zakresem osobistych cech połączonych z duchowym przebudzeniem. Zależymy od tych, którzy słuźą nam rozliczeniem ze swojej działalności kompletnie i uczciwie. Nasi przewodnicy muszą mieć tę uczciwość i integrację wewnętrzną potrzebną aby uważnie słuźać innym, niemniej wciąż móc stać zdecydowanie po stronie zasad; muszą umieć pójść na kompromis i nie zgadzać się bez bycia kłótliwym; demonstrować odwagę przekonań, i poddać się. Szukamy zaufanych sług, którzy chcą oddać swój czas i energię w pełnej troski i wysiłku słuźenie innym, studiując dostępne zasoby materiałów, konsultując je z tymi, którzy są bardziej doświadczeni na ich polu działalności oraz z uwagą wypełniać zadania, które im powierzyliśmy, tak dobrze, jak to tylko możliwe. Uczciwość, otwartość umysłu i gotowość, niezbędne w zdrowieniu, są również podstawą w przewodnictwie.

Każdy członek NA może być przewodnikiem a także każdy członek NA ma prawo słuźyć wspólnotie. Efektywne przewodnictwo znaczy nie tylko wiedzieć jak słuźyć, ale także wiedzieć, kiedy najlepszą formą słuźenia będzie ustąpić i pozwolić słuźyć innym. Sztywna biurokracja wstrzymuje wzrost naszej wspólnoty, podczas gdy regularny przepływ nowego przewodnictwa,

zrównoważonego przez kontynuację, inspiruje wzrost NA. Efektywny przewodnik wie również, że aby utrzymać różnicę pomiędzy zasadami i osobistymi ambicjami, ważne jest obserwowanie praktykowanie rotacji.

W niektórych sytuacjach zaufani słudzy potrzebują specyficznych umiejętności do działania w roli efektywnych przewodników. Zdolności do dobrego komunikowania się mogą pomóc w dzieleniu się informacjami i pomysłami, zarówno w pracy w Komitecie jak i w zdawaniu raportu wobec tych, którym służą. Zdolności organizacyjne pomagają zaufanemu słudze nie komplikować prostych obowiązków i uczynić łatwo zrozumiałymi nawet kompleksowe zadania. Dobrymi przewodnikami w naszej wspólnotcie są ci, którzy widzą, dokąd prowadzą nas dzisiejsze działania, oraz oferują nam przewodnictwo w przygotowaniu się na wymagania jutra. Pewne doświadczenia edukacyjne, zawodowe, osobiste oraz w służbie mogą ułatwić zdrowiejącemu uzależnionemu służenie w jednej dziedzinie bardziej niż w innej. Wyrządzamy sobie, naszej wspólnotcie i zaufanym sługom szkodę, gdy prosimy ich o wykonanie zadań, które są poza ich możliwościami.

Gdy z uwagą zastanawiamy się nad cechami przewodnictwa u kandydatów do służb, możemy z pewnością zostawić im przestrzeń, której potrzebują do wykazania się tymi cechami w naszym imieniu. Możemy pozwolić efektywnym sługom na wolność w służeniu, szczególnie, gdy demonstrują swoją odpowiedzialność wobec nas, zdając regularne raporty ze swojej pracy i prosząc, jeśli to konieczne, o wskazówki. To prawda, nasi przewodnicy są tylko zaufanymi sługami, oni nami nie rządzą, niemniej oczekujemy także, że nasi przewodnicy będą prowadzić nas. Jeśli wybieramy ich z uwagą, możemy z pewnością pozwolić im na to.

Efektywne przewodnictwo ma w NA wysoka wartość. Koncepcja Czwarta mówi o cechach, które powinniśmy brać pod uwagę podczas wybierania dla siebie przewodników. Jednak powinniśmy pamiętać, że spełnienie wielu odpowiedzialności w służbie nie wymaga niczego więcej niż jedynie pragnienia, aby służyć. Inne odpowiedzialności, podczas gdy wymagają pewnych specyficznych umiejętności, uzależniają ich wypełnienie daleko bardziej od duchowej dojrzałości i osobistej uczciwości zaufanego sługi. Dobra wola, głębia duchowa i bycie godnym zaufania są silną demonstracją takiego rodzaju przewodnictwa, które jest najwyżej cennie w NA.

Powinniśmy również pamiętać, że przewodnikami NA nie są tylko ci, co głosują w biurze. Okazja do bezinteresownej służby pojawia się zawsze, gdy przychodzimy do NA. Nasi członkowie praktykują osobiste przewodnictwo poprzez pomoc w sprzątnięciu po mityngu, troszcząc się o powitanie nowoprzybyłego w naszej wspólnotcie i na wiele innych sposobów. Jako zdrowiejący uzależnieni, każdy z nas może pełnić rolę przewodnika, dostarczając przykładu poprzez służenie naszej wspólnotcie. Ten łagodny duch służby innym formuje podstawę naszej Czwartej Koncepcji oraz przewodnictwa w NA.

Koncepcja Piąta

Przy każdym zadaniu powierzonym strukturze służb należy jasno określić każdy pojedynczy punkt decyzji oraz zakres odpowiedzialności.

Kluczem do stosowania Koncepcji Piątej jest określanie zadania, które powinno być wykonane, a najprostszym sposobem jest stosowanie jej od samego początku. Gdy ustalimy jakieś zdanie dla poszczególnej służby, powinniśmy najpierw zastanowić się, jakiego rodzaju pełnomocnictwo powierzamy, aby osiągnąć zamierzony cel, i jakiego rodzaju odpowiedzialności wymagamy od tych, którym powierzamy to zadanie. Następnie, każdemu poszczególnemu zaufanemu słudze, komisji lub komitetowi powinno się wyznaczyć każdy pojedynczy punkt decyzji i odpowiedzialności dla tego zadania. Tę prostą zasadę stosuje się we wszystkich służbach w Narcotics

Anonymous, począwszy od grup aż po Służby Światowe.

Gdy podejmujemy decyzję na temat jakiegoś zadania i mówimy jasno, który z zaufanych sług, komitetów lub komisji posiada pełnomocnictwo potrzebne do wykonania tego zadania, unikamy niepotrzebnych nieporozumień. Nie ma wtedy sytuacji, gdzie dwa komitety próbują wykonać tę samą pracę, powielając wysiłki i kłócąc się na temat tego, kto ma większe pełnomocnictwo. Raporty z projektów wynikają w prosty sposób z pojedynczych punktów decyzji dotyczących tego projektu, proponując najbardziej dogodne informacje. Przypisane zadanie może być wykonane szybko i bezpośrednio, ponieważ nie ma wątpliwości, do kogo należy odpowiedzialność. A jeśli pojawia się problem co do projektu, wiemy dokładnie, dokąd się zwrócić, aby go naprawić. Wszystko idzie dobrze, gdy jasno określamy, komu powierzamy pełnomocnictwo w każdej służbie.

Pojedynczy punkt decyzji, który określamy dla każdej służby, jest także określeniem jej odpowiedzialności. Jak już zauważyliśmy w Koncepcji Czwartej, i jak zauważymy później w Koncepcji Ósmej, odpowiedzialność jest główną właściwością, cechującą służbę w NA. Gdy przekazujemy zaufanym sługom odpowiedzialność za poszczególne zadanie, chcemy, aby rozliczyli się oni z powierzonego im pełnomocnictwa. Oczekujemy, że będą oni dostępni, regularnie dostarczając nam sprawozdań z postępów w pracy oraz konsultując się z nami co do ich zadań.

Odpowiedzialność nie oznacza delegowania pełnomocnictwa po to, by natychmiast odebrać je z powrotem. Oznacza ona po prostu, że chcemy być informowani przez naszych zaufanych sług o decyzjach, które rozważają w pracy nad poszczególnymi zadaniami. Chcemy mieć możliwość oddziaływania na te decyzje, zwłaszcza, jeśli dotyczą nas one bezpośrednio. Chcemy być również na bieżąco, jeśli chodzi o każde zadanie, które powierzyliśmy strukturze służb, tak, że w razie, gdy coś się nie układa, możemy podjąć się naprawy.

Piąta Koncepcja pomaga nam odpowiedzialnie przekazać pełnomocnictwo służbom NA.

Praktykując tę koncepcję, wchodzimy w prostą, łatwą do zrozumienia umowę z naszymi zaufanymi sługami. Od samego początku, wiedzą oni, z czym się do nich zwracamy, jakich decyzji od nich oczekujemy, i do jakiego stopnia pozostają wobec nas odpowiedzialni za służbę, którą pełnią w naszym imieniu. Praktykowanie Koncepcji Piątej nie jest zadaniem, które można sobie lekceważyć. Wzywa nas do uważnego zastanowienia się nad zadaniami, które chcemy, aby były wykonane. Wzywa nas też do wyraźnego określenia, kto powinien wykonać poszczególne zadanie, do powierzenia koniecznego pełnomocnictwa, oraz do wzięcia odpowiedzialności za te obowiązki. Aby stosować Koncepcję Piątą, potrzebny jest wysiłek, ale rezultaty są tego warte.

Koncepcja Szósta

Sumienie grupy jest duchowym narzędziem, poprzez które zapraszamy miłującego Boga, aby oddziaływał na nasze decyzje.

Sumienie grupy jest niezbędną siłą duchową. Jest naszym wrodzonym wyczuciem tego, co dobre i złe, osobistą refleksją nad obraniem właściwego kierunku. Nasz Tekst Podstawowy odnosi się do sumienia jako do jednej z tych „wyższych funkcji umysłowych i emocjonalnych”, na które „narkotyki wpłynęły w drastyczny sposób”. Poprzez stosowanie naszych kroków staramy się ożywić to sumienie i uczymy się, jak z niego korzystać. Gdy stosujemy zasady duchowe regularnie w naszym życiu, nasze decyzje i działania stają się coraz mniej umotywowane naszym własnym interesem, a bardziej tym, co podpowiada nam nasze sumienie.

Gdy uzależnieni, których sumienia przebudziły się w pracy nad krokami spotykają się razem, aby zastanawiać się nad kwestiami związanymi ze służbą, czy to na mityngu, czy też na spotkaniu w komitecie, są oni przygotowani do wzięcia udziału w budowaniu sumienia grupy. Korzystanie z sumienia grupy jest działaniem, poprzez które nasi członkowie wnoszą duchowe przebudzenie, potrzebne w rozwiązywaniu problemów związanych z NA. Sumienie jest więc kwestią, której musimy poświęcić szczególną uwagę.

Sumienie grupy jest niezbędnym elementem w procesie podejmowania decyzji w Narcotics Anonymous, jednakże sumienie grupy nie samo w sobie nie jest mechanizmem podejmowania

decyzji. Aby wyjaśnić tę różnicę, spójrzmy na nasze osobiste życie. Ludzie rozwijający się duchowo zwykle modlą się i medytują, zanim podejmą ważną decyzję. Najpierw zastanawiamy się nad źródłem naszej duchowej siły i mądrości, a następnie podążamy w podanym kierunku. Gdy bez zastanowienia stwierdzimy, że Bóg prowadzi nas za każdym razem, gdy podejmujemy jakąś decyzję, niezależnie od tego, czy go prosiliśmy, aby oddziaływał na nas, tylko się oszukujemy. Ma to również zastosowanie w odniesieniu do sumienia grupy oraz wspólnego podejmowania decyzji. Budowanie wspólnego sumienia dostarcza nam duchowego przewodnictwa, którego potrzebujemy przy podejmowaniu decyzji dotyczących służb. Bierzymy pod uwagę nasze tradycje, szukamy przewodnictwa u naszej Siły Wyższej. Nasze grupy, komisje i komitety często stosują głosowanie jako obiektywne narzędzie, za pomocą którego można wyrazić duchowe przewodnictwo przy użyciu bardziej zrozumiałych pojęć. Czasem jednak głosowanie jest niepotrzebne. Po przemyślanej, uważnej dyskusji widać wyraźnie, co w danej sytuacji podpowiada nam sumienie grupy. Tak, jak szukamy jak najsilniejszej jedności w Narcotics Anonymous, tak w podejmowaniu decyzji szukamy zgodności i porozumienia, a nie tylko większości głosów. Im uważniej się zastanawiamy, tym bardziej możemy być zgodni. Nie będzie też potrzebne głosowanie, które miałyby nam pomóc w przełożeniu sumienia grupy na wspólną decyzję.

Przy podejmowaniu specyficznych decyzji dotyczących służb, głosowanie lub konsensus mogą być miarą sumienia naszej grupy. Jednakże sumienie grupy jest widoczne we wszystkich sprawach dotyczących naszej wspólnoty, nie tylko w procesie podejmowania decyzji. Dobrym tego przykładem jest inwentura grupy. Gdy członkowie NA spotykają się razem, aby sprawdzić efektywność grupy w realizowaniu jej głównego celu, oni wszyscy badają swoje własne sumienia pod względem ich indywidualnej roli w życiu tej grupy. Zastanawiają się nad sprawami grupy jako całości w tym samym świetle. Taka sesja inwentury nie musi wcale doprowadzić do żadnych szczególnych decyzji. Jednak spowoduje ona wśród członków wzrost duchowej wrażliwości zarówno na potrzeby wciąż cierpiącego uzależnionego jak i na uczestników tej grupy.

Innym przykładem rozwijania sumienia grupy bez podejmowania żadnych decyzji związanych ze służbą, łatwym do wskazania przez każdego z nas, jest ten, z którym spotykamy się co tydzień na mityngach. Zdarza się często, że idziemy na mityng z jakimś osobistym problemem szukając pocieszenia, wsparcia i wskazówek w doświadczeniu innych zdrowiejących uzależnionych. Nasi członkowie, z ich osobowością, pochodzeniem i potrzebami, rozmawiają ze sobą – i z nami – na temat duchowego przebudzenia, które odnaleźli poprzez stosowanie Dwunastu Kroków. Z tej różnorodności w grupie wyłania się wspólne posłanie, które możemy zastosować w naszym życiu: jest to posłanie zdrowienia. Znajdujemy w nim „terapeutyczną wartość pomocy jednego uzależnionego drugiemu uzależnionemu”. Również w tym posłaniu odnajdujemy sumienie grupy, które odnosi się nie do spraw związanych ze służbą, ale do naszego osobistego duchowego rozwoju.

Sumienie grupy jest duchowym narzędziem, poprzez które wspólnie zapraszamy stałe przewodnictwo Siły Wyższej w podejmowaniu decyzji. Stosujemy Koncepcję Szóstą, gdy z ochotą podążamy drogą naszego osobistego zdrowienia, szukając stałego duchowego przebudzenia, które umożliwia nam stosowanie zasad Programu we wszystkich naszych sprawach, również tych, związanych ze służbą. Praktykujemy Koncepcję Szóstą, gdy szukamy woli Boga, a nie naszej własnej, oraz gdy chcemy służyć innym, a nie sobie w podejmowaniu decyzji dotyczących służb. Stosujemy ją również w naszych grupach, komisjach i komitetach, gdy zapraszamy miłującego Boga, aby oddziaływał na nas, zanim podejmiemy decyzje odnoszące się do służb.

Koncepcja Siódma

Wszyscy członkowie ciała służb ponoszą bezpośrednią odpowiedzialność za decyzje tego ciała i powinni mieć możliwość pełnego uczestnictwa w procesie podejmowania decyzji.

Koncepcja siódma jest pewnym sposobem na praktykowanie sumienia grupy na poziomie służb. Koncepcja ta sugeruje, że każde ciało służb powinno zachęcać swoich członków do udziału w

procesie podejmowania decyzji tego ciała. Poprzez zebranie różnych punktów widzenia, nasze komisje i komitety mają możliwość rozwijania sumienia grupy, które jest poinformowane i harmonijne oraz prowadzi do podejmowania decyzji z rozsądkiem i wyczuciem.

Nasze komisje i komitety reprezentują przekrój spojrzeń i doświadczeń NA. Udział każdego członka w procesie podejmowania decyzji jest ważny. Określenie udziału na poziomie grup jest całkiem proste: jeśli jesteś członkiem grupy, możesz w pełni uczestniczyć w jej procesie podejmowania decyzji. Natomiast określenie udziału w procesie podejmowania decyzji w większości komisji i komitetów jest trochę bardziej zawile, ale wciąż obowiązują te same zasady. Sumienie każdego wyrażone w wolny sposób jest podstawowym elementem sumienia grupy na każdym poziomie.

Służba w NA jest wysiłkiem całego zespołu. Reprezentanci naszych służb, jak i wszyscy inni zaufani służebni w zespole, są odpowiedzialni wobec całego NA a nie wobec poszczególnego okręgu. Pełny udział każdego członka zespołu ma wielką wartość, ponieważ chcemy wyrazić sumienie grupy jako całości.

Nie ma jasno określonego prawa, które mówiłoby jak stosować koncepcję brania udziału w poszczególnych sytuacjach. W atmosferze miłości, dojrzałego szacunku, i otwartej dyskusji, każde ciało służb podejmuje decyzje o tych sprawach dla siebie. W znaczących kwestiach dotyczących grup, ciało służb będzie chciało poprosić grupy o bezpośrednie przewodnictwo. Jednakże w większości przypadków, ciało służb będzie praktykowało przekazane mu pełnomocnictwo w wywiązywaniu się z odpowiedzialności, którą przypisały mu grupy, rozwiązując kwestie w normalnym trybie podczas spotkań służb.

Zasada NA mówiąca o duchowej anonimowości jest podstawą koncepcji siódmej. Ta zasada wskazuje naszej wspólnoty na relatywne znaczenie pojedynczego członka biorącego udział w służbach NA. Koncepcja Siódma, z naciskiem na wyrównanie relatywnej wagi każdego głosu w zespole, wprowadza duchową zasadę anonimowości w praktykę. Choć nie wszyscy możemy brać udziału we wszystkich decyzjach podejmowanych przez wspólnotę, wszyscy mamy prawo na pełny i równy udział w procesie podejmowania decyzji przez to ciało służb, którego jesteśmy członkami.

Koncepcja Ósma

Działanie struktury naszych służb zależy od rzetelności i skuteczności naszej komunikacji.

Podstawą struktury naszych służb jest jedność grup. Aby utrzymać tę jedność, potrzebujemy regularnej komunikacji w całej wspólnoty Anonimowych Narkomanów. Grupy wspólnie stworzyły strukturę, która służy ich potrzebom i pomaga wypełnić wspólny cel. Efektywność struktury służb zależy od trwałej jedności grup NA oraz od ich stałego wsparcia i przewodnictwa. Można to osiągnąć jedynie w atmosferze uczciwej, otwartej i bezpośredniej wzajemnej komunikacji.

Regularna komunikacja odgrywa ogromną rolę w wypełnianiu ostatecznego celu naszych grup oraz w przekazywaniu pełnomocnictwa do grup NA. Poprzez swoich delegatów grupy regularnie przekazują strukturze służb swoją siłę, wyrażają sumienie, oraz zgłaszają potrzeby i pomysły. Wszystkie grupy w swoich raportach pokazują komisjom i komitetom wyraźny kierunek dla działań służących NA jako całości. Pełna i dokładna informacja przekazana przez wszystkie elementy służb daje grupom możliwość zaznajomienia się z jej rutynowym działaniem. W przypadku, gdy w jednej z naszych komisji lub w komitetach pojawia się problem grupy potrafią go zidentyfikować i mają większą możliwość poradzenia sobie z nim. Grupy będą miały możliwość dostarczenia strukturze odpowiedniego wsparcia wiedząc jakiego rodzaju środki są potrzebne do wykonania danego zadania.

Przejrzysta i częsta obustronna komunikacja jest istotnym warunkiem w delegowaniu zadań. Grupy zlecając strukturze służb wykonanie jakiegoś zadania, przekazują jej pełnomocnictwo potrzebne do podjęcia decyzji związanych z tym zadaniem. Musimy polegać na naszych zaufanych służebnych zanim ze spokojem przekazemy im pełnomocnictwo. Taki rodzaj zaufania zależy w dużej mierze od regularnej komunikacji. Dopóki komisje i komitety regularnie wydają kompletne i rzetelne

raporty ze swojej działalności, możemy być pewni, że roztropnie przekazaliśmy nasze pełnomocnictwo.

Otwarta i szczerą komunikacją jest istotną cechą efektywnego przewodnictwa. Zaufani służebni muszą z uwagą słuchać tych, którym służą, aby lepiej poznać ich pomysły, życzenia, potrzeby i sumienie. Przewodnicy w NA regularnie przekazują pełne i dokładne raporty po to, aby umożliwić grupom udzielanie wsparcia i przewodniczenia naszym służbom. Nie chodzi o to, aby zaufani słuźy bezustannie zasypywali nas wszystkimi możliwymi faktami i liczbami, ale oczekujemy od nich wyczerpujących informacji z każdej działalności i dyskusji, jeśli o to poprosiliśmy. Zaufani służebni komunikując się z tymi, którym służą, wykazują postawę otwartości, zainteresowania, biorąc każdego pod uwagę. Taka otwartość w wypowiedaniu się może być niewygodna, ale jest niezbędna w utrzymaniu jedności naszych służb.

Trwała komunikacja jest niezbędna w rozwoju sumienia grupy, które jest duchowym sposobem, w jaki zapraszamy miłującego Boga, aby oddziaływał na nasze decyzje. Komunikacja powinna być uczciwa i bezpośrednia, aby mogła rozwijać sumienie grupy. Grupy, komisje i komitety nie są w stanie ukształtować świadomego sumienia nie posiadając pełnego obrazu sytuacji. Spotykając się, aby przedyskutować kwestie dotyczące służb, dzielimy się otwarcie naszymi pomysłami i wiadomościami, wyrażając to, co akurat myślimy lub czujemy na dany temat. Słuchamy z uwagą tego, co mówią inni i bierzemy pod uwagę ich wiadomości i przemyślenia, konsultujemy się z innymi na temat tego, co mówi nam nasze własne sumienie, a następnie podejmujemy decyzję. Sumienie, które karmi się ignorancją jest nieefektywne i niezdolne do przekazania przewodnictwa, na którym można by polegać. Jedynie w atmosferze regularnej i otwartej komunikacji pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi stronami sumienie może rozwijać się efektywnie.

Celem naszej służby jest pomoc wspólnocie w zrealizowaniu jej podstawowego celu, jakim jest niesienie posłania uzależnionemu, który wciąż jeszcze cierpi. Uczciwa, otwarta i bezpośrednia komunikacja jest podstawą zarówno rzetelności, jak i efektywności struktury służb NA. Od dobrej komunikacji pomiędzy poszczególnymi elementami wspólnoty NA zależą: jedność, odpowiedzialność grup i przekazywanie pełnomocnictwa, przewodnictwo, sumienie grupy oraz zaangażowanie. Dzięki regularnej wzajemnej komunikacji, grupy i służby mogą znaleźć się w warunkach sprzyjających do podtrzymywania ideałów i wypełniania zadań opisanych w Dwunastu Koncepcjach.

Koncepcja Dziewiąta

Wszystkie zespoły w strukturze służb są zobowiązane do uważnego rozważenia każdego punktu widzenia w procesie podejmowania decyzji.

Łatwo jest dyskutować z tymi, którzy się z nami zgadzają. Zdrowiejąc, uczymy się jednak, że nasze słuszne rozumowanie niekoniecznie podaje nam najlepsze wskazówki. Uczono nas, że przed podjęciem znaczących decyzji powinniśmy skonsultować nasz osąd z pomysłami innych. Doświadczenie pokazało nam, że opinie tych, którzy się z nami nie zgadzają, są często tymi, których najbardziej potrzebujemy wysłuchać. Koncepcja Dziewiąta zwraca uwagę na ten aspekt naszego doświadczenia zdrowienia w pracy w służbach. Nasze grupy, komisje i komitety powinny aktywnie poszukiwać wszystkich możliwych punktów widzenia podczas podejmowania decyzji.

Efektywne sumienie grupy to sumienie w pełni poinformowane. Używamy Dziewiątej Koncepcji, aby być pewnym, że sumienie grupy jest możliwie najlepiej poinformowane. W każdej dyskusji wydaje się słusznym ignorowanie opornych członków, zwłaszcza przez znaczną większość myślącą podobnie. Często jednak to ten pojedynczy głos dostarczający nowych informacji lub wyjątkowej perspektywy chroni nas przed decyzjami podjętymi w pośpiechu lub przy braku odpowiednich informacji. W Narcotics Anonymous zachęca się nas do szanowania tego pojedynczego głosu, do chronienia a nawet poszukiwania go, ponieważ bez niego decyzje naszych służb bez wątpienia wiele by straciły.

Koncepcja Dziewiąta również zachęca każdego z nas do otwartego wyrażania naszych myśli

w dyskusjach na temat naszych służb, nawet, jeśli większość członków myśli inaczej. Koncepcja ta nie mówi nam wcale, że mamy zawsze mówić „nie”, sprzeciwiając się wszystkiemu, co postanowiła większość. Mówi ona, że jesteśmy zobowiązani do dzielenia się naszymi myślami i naszym sumieniem z innymi, dokładnie wyjaśniając nasze stanowisko i słuchając równie uważnie opinii innych. Gdy wykazujemy się odwagą konieczną do wyrażania naszych myśli, okazując równocześnie szacunek innym, możemy być pewni, że działamy w najlepszym interesie wspólnoty NA. Trwając przy wnikliwej dyskusji w ważnych kwestiach, w najgorszym wypadku zajmiemy każdemu trochę czasu, natomiast w najlepszym – uchronimy wspólnotę przed konsekwencjami decyzji podjętych w pośpiechu lub przy braku informacji.

W procesie podejmowania decyzji ciało służb może praktykować Koncepcję Dziewiątą na wiele sposobów. Jeśli jesteś członkiem tego ciała, wszystko, co masz robić, to podnieść rękę i mówić. Jeśli twoje spostrzeżenie jest złożone, możesz zechcieć zapisać je sobie, tak, aby inni członkowie komisji lub komitetu mogli uważnie się temu przyjrzeć.

Jeśli nie jesteś uczestnikiem należącym do ciała służb, lecz jako członek NA masz coś do powiedzenia w kwestii służb, masz wiele możliwości wyrażenia swojej opinii. Poprzez dzielenie się swoimi poglądami podczas mityngów organizacyjnych twojej grupy możesz być pewny, że twoje zdanie będzie zawarte w jej sumieniu, które jest wskazówką dla delegata, gdy bierze on udział w dyskusjach na temat służb. Wiele komisji i komitetów organizuje również otwarte spotkania, gdzie możesz wyrażać swoje opinie przed ciałem służb. Gazetki i magazyny wspólnoty, zarówno na poziomie lokalnym jak i światowym, często dają członkom możliwość dzielenia się opiniami na temat aktualnych spraw dotyczących służb. Niezależnie od przynależności do ciała służb, jest wiele sposobów na osobistą realizację Koncepcji Dziewiątej.

Proces podejmowania decyzji u nas nie jest doskonały. Wiele grup, komisji i komitetów zdaje sobie sprawę z tego faktu oraz uznaje znaczenie mniejszości przy każdej decyzji, którą podejmują. Zawsze wtedy, gdy zaaprobowanie wniosku odbywa się większością głosów, organy służb proszą często tych, którzy głosowali przeciw decyzji, aby wyrazili głośno lub pisemnie swoje zdanie. Jeśli decyzja ta wymaga rewizji w późniejszym czasie, takie opinie mniejszości mogą okazać się bezcenne w podejmowaniu nowego kierunku dla służb.

Koncepcja Dziewiąta zachęca nas, abyśmy słuchali sumienia grupy, także po podjęciu decyzji. Ciało służb powinno wsłuchiwać się w dyskusje, które się wówczas wywiązują. Może się zdarzyć, że w wyniku takiej dyskusji ciało służb zmieni decyzję wcześniej podjętą. W sytuacji zakwestionowania decyzji i podjęcia nad nią ważnej dyskusji, jest ona nadal aktualna. Wszyscy powinni tę decyzję zaakceptować na ten czas i uczciwie wcielić w życie. Brak zaangażowania lub całkowity opór powoduje, że wcielanie postanowień nie przebiega zgodnie z zasadami poddania i akceptacji. Musimy szanować decyzje, które podejmujemy z rozwagą i ruszać dalej, żeby zajmować się sprawami związanymi ze służbą w naszej wspólnocie.

Podstawą sumienia grupy jest wyrażanie sumienia przez poszczególne osoby. Bez niego jesteśmy pozbawieni przewodnictwa miłującego Boga, naszego najwyższego autorytetu. Gdy zdanie większości zostaje zakwestionowane przez mniejszość, nasze komisje i komitety powinny zawsze traktować taki głos z ogromnym szacunkiem i słuchać z uwagą. Informacje i opinie zaproponowane przez mniejszość mogą uchronić nas przed niebezpiecznymi błędami, a nawet doprowadzić nas na nowe obszary służby, o których wcześniej nie marzyliśmy i gdzie będziemy mogli wypełniać podstawowy cel naszej wspólnoty efektywniej niż dotychczas. Dla dobra naszej wspólnoty i tych członków, którzy jeszcze mają do nas dołączyć, nasze grupy, komisje i komitety w procesie podejmowania decyzji powinny zawsze dokładnie rozważyć wszystkie punkty widzenia.

Koncepcja Dziesiąta

Każdy członek struktury służb może zwrócić się o zadośćuczynienie osobistej szkody, bez obawy przed napiętnowaniem.

Koncepcja Dziesiąta w naszej wspólnocie gwarantuje szacunek wobec poszczególnego zaufanego sługi. Koncepcja ta może wydawać się oczywista, lecz nasze przekonanie o słuszności zasad z nią związanych jest tak mocne, że chcemy wyrazić to głośno i wyraźnie. Narcotics

Anonimous jest wspólnotą duchową i posiada głębokie idee dotyczące traktowania siebie nawzajem. Nasi członkowie są jednak tylko ludźmi i czasami raniemy jedni drugich. Dziesiąta koncepcja jest obietnicą naszej duchowej wspólnoty, że jeśli kogoś w środowisku służb skrzywdzono, może się on zwrócić o zadośćuczynienie szkody.

Koncepcję Dziesiątą można zastosować w różnorodnych okolicznościach. W jednym ze znanych nam przypadków, pewną osobę mianowano do przejęcia zadania w komitecie okręgu. Aby komitet mógł przedyskutować jej kwalifikacje, osoba ta opuściła salę. Podczas dyskusji jeden z członków niesłusznie zniszczył reputację kandydata, co spowodowało jego wycofanie. Kilka dni później człowiek ten dowiedział się o dyskusji na temat jego osobistego życia i o jej wpływie na wybory. Czując skrzywdzenie i złość, zdecydował się porozmawiać ze swoim sponsorem, zrobić obrachunek ze swojego własnego udziału w sprawie i pomodlić się o prowadzenie. Po podjęciu tych kroków był pewny, że ma prawo zwrócić się do komitetu o zadośćuczynienie. Napisał list wyrażając przekonanie, że został przez ten komitet pokrzywdzony i poprosił o nowe głosowanie. List ten odczytano i przedyskutowano miesiąc później na kolejnym spotkaniu. Po zbadaniu sumienia, członkowie komitetu przyznali, że popełnili błąd i postanowili przeprowadzić ponowne, sprawiedliwe wybory.

Koncepcja Dziesiąta zapewnia prawo do ubiegania się o zadośćuczynienie osobistej szkody po części po to, aby chronić tych, którzy odpowiedzialnie praktykują Koncepcję Dziesiątą dzieląc się swoimi spostrzeżeniami podczas dyskusji. Koncepcje Dziesiąta i Dziesiąta sprzyjają atmosferze, w której nasi członkowie czują się wolni, aby otwarcie wypowiadać się w bieżących kwestiach. Taka atmosfera życzliwości jest konieczna do budowania skutecznego sumienia grupy. Jeśli po wykazaniu się odwagą w głoszeniu swoich przekonań osoby stają się przedmiotem napiętnowania zainicjowanego przez tych, którzy się z nimi nie zgadzają, Koncepcja Dziesiąta pozwala na zwrócenie się do właściwego organu służb o zadośćuczynienie osobistej szkody. A zatem, szacunek dla poszczególnych członków NA ze strony struktury służb jest zagwarantowany. We wspólnocie takiej jak nasza, gdzie powodzenie zależy od dojrzałego wsparcia i współpracy, taki rodzaj szacunku dla drugiego jest niezbędny.

Jeden z takich przypadków dotyczył członka podkomitetu, który praktykował Koncepcję Dziesiątą, wypowiadając się przeciwko projekcie zaproponowanym przez powiernika komitetu. W kolejnych miesiącach, powiernik ten przestał wysyłać do tej osoby sprawozdania i biuletyny komitetu, a nawet nie dopilnował, aby poinformować ją o czasie i miejscu następnych spotkań. Dana osoba kontaktowała się z nim prosząc o naprawienie błędu, lecz spotkała się z odmową. Postanowiła zatem zwrócić się do komitetu okręgu o zadośćuczynienie osobistej szkody ze strony powiernika.

Koncepcja Dziesiąta jest zapewnieniem naszej wspólnoty o szacunku wobec poszczególnego zaufanego sługi. Jeśli myślisz, że zostałeś skrzywdzony podczas przynależności do ciała służb NA i chciałbyś zastosować Koncepcję Dziesiątą, rozmawiaj o tym ze swoim sponsorem, zrób obrachunek ze swojego udziału w sprawie, módl się i medytuj. Jeśli po refleksji wciąż uważasz, że zostałeś osobiście skrzywdzony i, że powinieneś zwrócić się o zadośćuczynienie, napisz list do tego komitetu wyjaśniający tę sytuację lub podziel się tym problemem podczas jego spotkania. Członkowie komitetu powinni przyjrzeć się tej sprawie, a następnie zadośćuczynić, jeśli uznają, że zostałeś skrzywdzony. Mamy nadzieję, że konieczność stosowania Koncepcji Dziesiątej w służbach NA będzie jedynie sporadyczna. Gdyby jednak zaszła taka potrzeba, koncepcja ta jest po to, aby wcielić w życie duchowe idee naszej wspólnoty.

Koncepcja jedenasta

Środki finansowe NA wspomagają realizację naszego głównego celu i musimy zarządzać nimi odpowiedzialnie.

Członkowie NA z całego świata wpłacają pieniądze, aby pomagać naszej wspólnocie wypełniać swój główny cel. Na każdym elemencie naszej struktury spoczywa obowiązek używania tych funduszy do niesienia posłania zdrowienia NA jak tylko to możliwe daleko. By tego dokonać, nasze struktury muszą zarządzać tymi funduszami odpowiedzialnie, rozliczając się z nich w pełni i dokładnie przed tymi, którzy je wnieśli.

Fundusze Anonimowych Narkomanów powinny być zawsze wydawane na dążenie do realizacji naszego głównego celu. Pieniądze pokrywają wydatki związane z mityngami, informowaniem społeczeństwa o NA i dotarciem do uzależnionych, którzy nie mogą dotrzeć na mityng. Są wykorzystywane do tworzenia, produkowania, tłumaczenia i dystrybuowania naszego posłania w formie pisemnej oraz by zjednoczyć naszych członków w służbie kierowanej wizją szerzenia naszego posłania na całym świecie wszystkim potrzebującym. Wszystko to czyni się w oparciu o duchowy cel NA: niesienia posłania uzależnionemu, który wciąż jeszcze cierpi.

Fundusze służb nie łatwo są pozyskiwane. By osiągnąć nasz cel, potrzebujemy dostępu do wszystkich wpływów finansowych. Nasze grupy, okręgi i komitety muszą produktywnie wykorzystywać pieniądze, które im przekazujemy, opierając się beztrószkiemu wydawaniu pieniędzy. Mając główny cel w głowie, nasze służby unikną marnowania pieniędzy, używając funduszy im powierzonych by nieść posłanie jak najbardziej efektywnie.

Jednym ze sposobów wdrażania Jedenastej Koncepcji jest stworzenie przejrzystych priorytetów wydatków oraz porównywanie każdego zgłoszonego wydatku z listą priorytetów. Wiele grup, okręgów oraz komitetów ma więcej priorytetów niż ich budżety są w stanie pokryć. W takich przypadkach, tylko główne priorytety mogą zostać sfinansowane. Pieniądze to tylko jeden z zasobów jakim powinniśmy odpowiedzialnie zarządzać. Choć Jedenasta Koncepcja odnosi się bezpośrednio do zarządzania środkami finansowymi, ma również wpływ na zarządzanie wszystkimi zasobami naszych służb. Większość zadań zależy w takim samym stopniu od pomysłów, informacji, sumienia, czasu i zaangażowania członków, co od pieniędzy. Jeżeli posiadamy środki potrzebne do wykonania zadania, ale brakuje nam czasu lub pomysłów, lepiej poczekać aż uzbieramy wszystkie potrzebne zasoby. Jeśli tego nie zrobimy, zmarnujemy środki NA. W odpowiedzialnym zarządzaniu i ustalaniu priorytetów dotyczących wkładanego wysiłku naszych służb, musimy brać pod uwagę ogólny obraz zasobów, nie tylko nasze finanse.

W ustalaniu priorytetów może nas kusić, by patrzeć tylko na nasze własne potrzeby, trzymać kurczowo się środków, wydając pieniądze tylko na własne zadania i cele, lekceważąc naszą rolę w zapewnianiu potrzebnych środków na wszystkie szczeble służb. Ten sposób myślenia jest sprzeczny z Jedenastą Koncepcją. Wysoko na liście naszych priorytetów powinno być zobowiązaniem dążenia do osiągnięcia celu NA jako całości. By służby NA spełniały swoją funkcję, rozrastając się i wypełniając nasz główny cel na całym świecie, przepływ środków nie powinien utykać na żadnym szczeblu naszej struktury. Choć grupy są odpowiedzialne za finansowanie naszych służb, są również odpowiedzialne za rozsądne zarządzanie swoimi datkami. Przekazując pieniądze, grupy powinny się zastanowić, co dadzą te pieniądze, kiedy przejdą z ich rąk. Czy przyniosą korzyść służbie grup? Czy wspomogą niesienie posłania do uzależnionego, który wciąż jeszcze cierpi? Czy okręgi i komitety wydadzą je mądrze? Nasze grupy mają wolność i mogą decydować, ile przeznaczą na poszczególne szczeble naszej struktury. Zachęcamy do tego, i do robienia tego odpowiedzialnie.

To nie oznacza, że grupy muszą oznaczać swoje datki na jakikolwiek konkretny podkomitet. Grupy stworzyły strukturę służb nie tylko po to, by służyły w ich imieniu, ale by koordynowała tymi służbami. Przekazując strukturze służb uprawnienia niezbędne do wykonania jej obowiązków, grupy przekazały również uprawnienia do koordynowania podziałem zasobów na każdym szczeblu służby. W ten sposób potrzeby i cele wszystkich sfer służb można wydajnie zbilansować, biorąc pod uwagę całość zasobów koordynowanej służby.

Przejrzysta i szczerza komunikacja ze strony naszych służb jest najlepszym sposobem, by pomóc naszym grupom w odpowiedzialnym wpłacaniu środków. Kiedy grupy otrzymują pełne, regularne

sprawozdania z działalności swoich służb i komitetów, zaczynają widzieć ogólny obraz służby. Grupy powinny również otrzymywać informację o kosztach tych działań. Ten rodzaj komunikacji upewnia grupy, iż ich datki są wykorzystywane rozsądnie. Bezpośrednie wpłaty od grup na nasze struktury zachęcają do odpowiedzialnego zarządzania środkami i pomagają naszym służbom utrzymać koncentrację na głównym celu NA. W naszym doświadczeniu, kiedy podejmujemy zobowiązanie by finansować pracę każdego szczebla struktury służb wyłącznie poprzez datki z grup, łatwiej nam jest utrzymać silną więź pomiędzy grupami i ciałami służb. Nasze grupy zdają się być bardziej świadome pracy wykonywanej w ich imieniu i odpowiedzialności za dostarczanie służebnym komitetom odpowiednich zasobów finansowych.

Kiedy wszystkie szczeble naszej struktury otrzymują finansowe wsparcie od grup, więzi wzajemnej odpowiedzialności zacieśniają się. Dodatkowo, uwalniając nasze komitety od potrzeby zbierania pieniędzy, umożliwiamy im skupienie całej uwagi na wypełnianiu głównego celu NA.

Przejrzystość jest niezbędna w odpowiednim zarządzaniu finansami NA. Kiedy członkowie Anonimowych Narkomanów zapewniają fundusze grupom, komitetom, biuram oraz zlotom, nasza struktura służb jest odpowiedzialna za rozliczenie się z użytych środków. Regularne raporty finansowe, otwarte księgi, okresowe kontrole - tak jak to opisano w różnych podręcznikach stworzonych dla skarbników NA - pomagają zapewnić członków, iż ich datki są mądrze wykorzystywane, a służący są odpowiedzialni finansowo przed tymi, którym służą. Raporty skarbnika pokazują jak aktualny stan wydatków ma się do utworzonej listy priorytetów. Stałe raporty finansowe pomagają w tworzeniu realistycznych planów na przyszłe cele. Regularne składanie raportów oraz kontrole pomagają również powstrzymać kradzież środków NA, a jeśli do kradzieży dochodzi - wykryć i powstrzymać proceder. Gdy członkowie wspierają służby, oczekują iż ich pieniądze zostaną wykorzystane rozsądnie i wydane wyłącznie w celu dalszej realizacji naszego głównego celu. Przyjmując te datki, nasze grupy, okręgi i komitety podejmują zobowiązanie, by wykorzystać te datki do niesienia posłania i zarządzać nimi odpowiedzialnie.

Koncepcja Dwunasta

Zgodnie z duchową naturą NA, nasza struktura powinna być strukturą służby, nigdy strukturą władzy.

Bezinteresowna służba jest w pierwszym rzędzie wysiłkiem duchowym. Nasz Krok Dwunasty mówi, po części, że „przebudzeni duchowo”, indywidualnie, „próbowaliśmy nieść posłanie uzależnionym.” Nasze wspólne przedsięwzięcia w ramach służb wyrastają z tego samego duchowego fundamentu.

Doświadczając działania programu w naszym własnym życiu, łączymy się i działamy wspólnie, aby nieść posłanie zdrowienia dalej, niż moglibyśmy to robić indywidualnie. Służba w NA nie jest o tym, aby forsować naszą wolę i przekonywać innych do naszych pomysłów; służba w NA jest raczej o tym, aby służyć innym z pokorą, nie oczekując nagród. Ta zasada leży u podstaw wszystkiego, co robimy w grupach, komitetach i zespołach. Dwunasta Koncepcja przypomina nam o tym, że doświadczyliśmy zdrowienia tylko dlatego, ponieważ inni praktykowali tą zasadę przed nami, angażując swój czas i troskę, aby nieść nam posłanie, kiedy cierpieliśmy jeszcze z powodu czynnego uzależnienia. Służąc, wyrażamy naszą wdzięczność za zdrowienie, które inni podzielili z nami.

Nic nie może być dalej od żądzdy kierowania lub rządzenia niż ten duch bezinteresownej służby. Nasze grupy powstały, ponieważ stwierdziliśmy, że sami nie byliśmy w stanie, aby „przestać brać, uwolnić się od pragnienia zażywania i znaleźć nową drogę życia.”

W ten sam sposób, grupy łączą się w twórczą strukturę służb, która jest wspólnym wysiłkiem, aby nieść posłanie dalej, niż grupy mogłyby to robić osobno.

Struktura służb nie powstała po to, aby niektóre grupy mogły zmuszać inne grupy do tego, aby

wykonywały ich rozkazy. Struktura służb jest budowana w celu połączenia siły poszczególnych grup, aby pełnić potrzebne służby, które, nie mogłyby być realizowane dobrze (o ile w ogóle mogłyby być realizowane) przez pojedyncze grupy. A służby te to m.in.: rozwijanie i rozprowadzanie naszych materiałów, które rozpowszechniają nasze posłanie w druku; dostarczenie informacji o NA do społeczeństwa; niesienia posłania uzależnionym, którzy nie mogą brać udziału w naszych mityngach; wspieranie nowych grup i nowych wspólnot NA. Służba w NA jest wspólnym wysiłkiem zaufanych powierników, którzy otrzymują przewodnictwo grup, nie jest natomiast władzą narzucaną przez ciało rządzące.

Proces łączenia się grup w strukturze służb jest wyrazem pokory grupy. W pojedynkę mogą one zrobić dużo, dużo mniej niż możemy zrobić razem, aby realizować najważniejszy cel naszej wspólnoty. W ten sam sposób, różne elementy struktury służb odgrywają swoją własną odrębną rolę w szerszym planie służby NA. Wszystkie te elementy zależą w swojej efektywności od siebie nawzajem; kiedy jakikolwiek z tych elementów próbuje zachowywać się jak agencja rządowa, zamiast jak narzędzie służby, nadwyręza on więź, która łączy nas wszystkich, zagrażając ogólnej efektywności naszej wspólnoty w niesieniu posłania.

Pokora jest konieczną cechą służby NA wolnej od rządzenia. Aby dobrze służyć, każdy element naszej służby musi podjąć poważny wysiłek w kierunku skutecznej komunikacji. Jako grupy, jako powiernicy i jako komitety, musimy dzielić się z innymi i słuchać z uwagą i szacunkiem ich słów skierowanych do nas. Inni mogą używać języka, aby podzielić siłę ich oponentów, tak, aby nimi rządzić; w służbie NA dzielimy się ze sobą nawzajem tak, abyśmy mogli połączyć naszą siłę, aby lepiej wypełniać główny cel naszej wspólnoty. Aby zachować kompetentność wobec tych, którym służymy, musimy informować ich o naszych działaniach w sposób kompletny, odpowiedni i zwięzły. Wolna od rządzenia natura struktury naszych służb dyktuje nam to, abyśmy w naszych własnych decyzjach szukali porady innych; ich zgody w decyzjach, które dotyczą ich samych, oraz ich współpracy w decyzjach dotyczących nas wszystkich.

Otwarta, uczciwa komunikacja wprost, wzmacnia ducha służby w naszej wspólnocie i osłabia popędy do rządzenia. Rodzaj kompetencji, jakie nasze grupy delegują na zgromadzenia i do komitetów to kompetencja do tego, aby służyć, a nie do tego, aby rządzić.

Każdy element struktury służby, poczynszy od poziomu grupy do poziomu służb światowych, ma swoją własną rolę do odegrania; jednakże wszystkie elementy służą razem jako zespół, dążąc do realizacji wspólnego celu, „aby żaden uzależniony szukający zdrowienia nie musiał umrzeć, nie mając szansy znalezienia nowej drogi życia.” To nasze, czasem ciężko zdobyte doświadczenie, że jakość służby, tak samo jak jakość zdrowienia może być osiągnięta w atmosferze wzajemnego szacunku, wzajemnego wsparcia i wzajemnego zaufania. Razem zdrowiejemy i razem służymy – to jest duchowa istota naszego programu i fundament naszej wspólnoty. Struktura bazująca na tym fundamencie może być tylko strukturą służby, nigdy strukturą władzy.